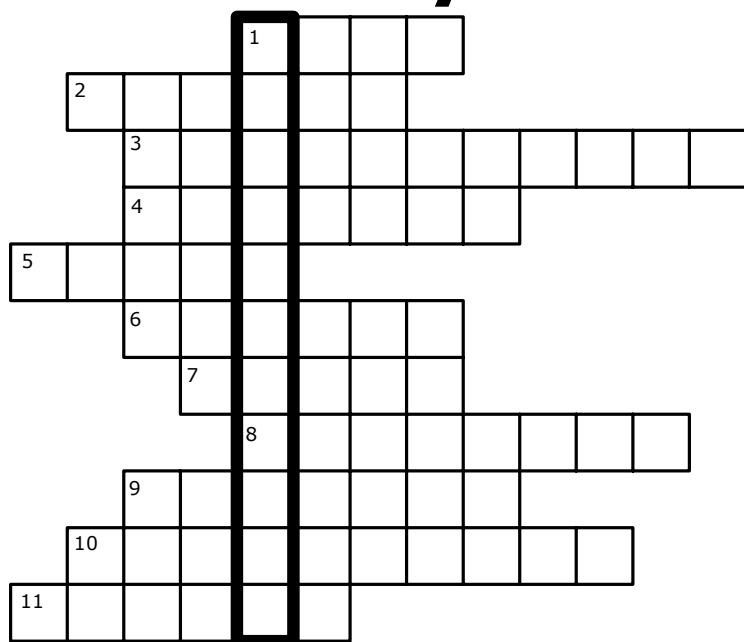


Krzyżówka



1. Wytworna kobieta.
2. Miesiąc, w którym kobiety obchodzą swoje święto.
3. Mała kobietka, to ...
4. To, co kobiety lubią najbardziej dostawać.
5. ... Kobiet.
6. Popularny prezent na Dzień Kobiet.
7. Dawniej robił podkowy.
8. Kobieta o ciemnych włosach.
9. Kobieta ... jest.
10. Piosenka Kayah „Gdybym mogła być mężczyzną...”.
11. Np. kobiet.

Redaktorzy naczelni: Natalia Nieradko IIIc, Robert Karwowski IIIb
Skład techniczny: Kolo informatyczne
Opiekunowie: mgr Elżbieta Jurska, mgr Zbigniew Mroczkowski, mgr Zdzisław Koniecko
Adres: Radziłów, ul. Sportowa 1, tel. 0862736480, <http://radzilow.net>



Nr 2(96) II 2009

Miesięcznik Gimnazjum w Radziłowie

Walentynki już za nami!

17 lutego w naszej szkole odbył się apel z okazji dnia św. Walentego, który swoje święto obchodzi 14 lutego. Przypomnijmy, że jest to święto zakochanych, którzy z tej okazji obdarowują się prezentami i listami miłosnymi.

Z tej okazji klasa Ia przygotowała przeżabawną imprezę, na której widzowie mogli podziwiać wspaniałych, młodych aktorów i tancerzy. Szczególnymi brawami została nagrodzona klasa IIa, która zajęła I miejsce w znanej konkurencji - „Taniec na gazecie”. Odbyło się też wiele innych zadań dla klas, ale myślimy, że należy tutaj wspomnieć o bardzo ciekawym Quizie- „Jak dobrze znasz kobiety?”. W tej dziedzinie chłopcy musieli wykazać się wiedzą z życia kobiet. Jak się okazało, niektóre odpowiedzi na pytania były niezwykle interesujące. Dziewczyny muszą przyznać, iż chłopcy mają bujną wyobraźnię. Chociaż niektórzy poradzili sobie z tym doskonale!

Podsumowując, należy dodać, iż miłość należy okazywać nie tylko w ten szczególny dzień, lecz codziennie. Ten apel na pewno nam o tym przypomniał.

E. Mroczkowska kl. Ia



KAPITAŁ LUDZKI
 NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Europejski Fundusz Społeczny

Miłość nie może być wieczna...

„Nigdy wcześniej nie zastanawiałam się nad tym, jak chciałabym umrzeć – nawet mimo wydarzeń ostatnich miesięcy. Ale choćbym próbowała, z pewnością nie wpadłabym na coś podobnego.

Sparaliżowana wpatrywałam się w ciemne oczy drapieżcy stojącego na przeciwległym końcu drugiego pomieszczenia, a on przyglądał się mi z uśmiechem.

Oto miałam oddać życie, za kogoś, kogo kocham.

To dobra śmierć, bez wątplenia. Szlachetny postępek. Coś znacznego”.

Historia zakazanej miłości to często spotykany temat. Czym zatem jest „Zmierzch” - książka przyciągająca ludzi? O dziwo bije rekordy popularności. Rozważam „za i przeciw” znanej powieści Stepheni Meger.

Skoro kochać to wampira?

Jeszcze kilka lat temu dzieci po przeczytaniu sagi o Harrym Potterze pragnęły być czarodziejami z Hogwartu, żyć w pięknej krainie magii i wykorzystywać ją przeciwko Voldemortowi, dementorom. Dzisiaj nastolatki marzą, aby ugryzł je wampir piękny i czuły jak Edward Cullen. Partner Belli wydaje się mężczyzną idealnym. Jest nadludzko silny, nieśmiertelny, nie starzeje się. Wymarzony ukochany dla przeciętnej dziewczyny. Takową ukazuje się Isabella Swam.

Kiedy zostało zlecone mi napisanie artykułu, zaczęłam śledzić fora poświęcone „Twilight”. Pozwolę sobie zacytować wypowiedzi użytkowników forum: „A ja go kocham! :) Ideał po prostu :) Edward same najlepsze cechy posiada :) I jeszcze tak się troszczył o Bellę ... Jak czytałam o nim, to dostawałam palpacji :) Kurcze chciałabym mieć takiego chłopaka :)” – pisze użytkowniczka „moń”.

„Ja go kocham. Za wszystko.(...) Jest cudowny! Normalnie och i ach!!! Chciałabym być na jej miejscu. Zrzuńwał wszystkie moje wcześniejsze ideały! :d Zniszczył moje życie !!! xD xD” wyznaje „Czekoladka”.

Kim jest więc tajemniczy Edward Cullen? Jest to postać fikcyjna. Urodził się w 1901 r., a zmarł w 1918 r. Jego istnienie ocaliło Carlisle. Po ugryzieniu Edward na wieczność stał się przystojnym siedemnastolatkiem.

Wampiry są trendy!

Dobry, łakomy wampir, który zakochał się w „swoim ulubionym gatunku heroiny” stał się symbolem wampiryzmu. Aktualne trendy dyktują modę a’la wampir. Idolem nastolatek nie jest już słodki blondyn ze znanego boysband’u czy sportowiec. Dziś dziewczyny marzą o Robercie Pattinsonie – odtwórcy roli Cullena w filmie „Zmierzch”. Pominę rozważania na temat jego urody. Na pewno każdy z nas wyrobi sobie zdanie, wpisując w wyszukiwarke jego imię i nazwisko.

Oczywiście można spotkać też osoby mocno stąpające po ziemi, które po prostu polubiły sagę o rodzinie Cullenów. Przede wszystkim zachowajmy rozsądek. Nie dajmy się zwariować! Uważajmy, aby książka fantastyczna nie zmieniła naszych poglądów na świat. Dziewczyny, pamiętajcie, że każda z nas znajdzie „swojego Edwarda”. Trzeba mieć tylko oczy szeroko otwarte i nie wzorować się na książce Stepheni Meger. Powinno się mieć swoje spostrzeżenia. :)

E. Mroczkowska kl. Ia

MOC ŻYCZEŃ SERDECZNYCH DLA NASZYCH DZIEWCZYN

Za nami Dzień Kobiet. Na szczęście niektórzy nasi szkolni panowie pamiętali w tym dniu o życzeniach. Oto one:

Serdeczne życzenia z okazji Dnia Kobiet dla wszystkich pań w naszej szkole składają chłopcy z klasy IIIB.

Gorące życzenia dla superdziewczyny Ani z IIC składa Lepi z IIIA.

Serdeczne życzenia dla pani Elżbiety Jurskiej z okazji Dnia Kobiet składają Artur i Sebastian z IIIA.

Najlepsze życzenia dla wszystkich gorących lasek w naszej szkole składają Łukasz i Tomek z IIA.

*Dla kochanych dziewczynek z cudownej klasy IA życzą fajni chłopcy z IA :**

zebrał: Rafał Chrostowski

Mimo, że grudzień dawno za nami. Na chwilę o nim wspomnimy. Oto wiersz Emilki Mroczkowskiej, który został wyróżniony w VI Ogólnopolskim Konkursie na Wiersz o Zimie. Laureatce gratulujemy!

Grudniowy poranek

Wokoło biało...

Wokoło mrok...

Cisza.

Słychać tylko skrzypienie śniegu pod moimi butami.

Świsł wiatru.

Wyłaniająca się z bieli postać.

Podmuch wiatru przypominający piękną muzykę.

Płatki śniegu opadające na czoło.

Poczucie wolności, radości...

Miłości do natury.

To czuję, kiedy w grudniowy poranek wychodzę do szkoły.

Humor na zakończenie Karnawału

Rozmawiają Stalin z Trumanem:

-U mnie to jest demokracja, nie to co u ciebie! U mnie każdy o dowolnej porze może sobie wyjść na ulicę i krzyknąć „PRECZ Z TRUMANEM!”

-Chwileczkę, odpowiada Stalin. U mnie też jest demokracja.! U mnie też każdy o dowolnej porze może sobie wyjść na ulicę i krzyknąć:

„PRECZ Z TRUMANEM!”

Pierwszy wykład z japonistyki. Profesor do studentów w auli:

-Dzisiejszy wykład poświęcimy zagadnieniu, jak rozpoznać, gdzie jest góra, a gdzie dół podręcznika.

-Mamo... kup mi małąkę. Proszę!

-A czemu Ty ją będziesz karmił synku?

-Kup mi taką z ZOO, ich nie wolno karmić.

Echo Zapustów Radziłowskich

Obchodzone uroczyste Radziłowskie Zapusty mają długą tradycję. Dawniej zapusty rozpoczynały się od Nowego Roku lub oznaczały tylko ostatni dzień przed Srodą Popielcową. To okres ożywionych kontaktów towarzyskich.

Charakterystyczne dla Gminy Radziłów było i jest widowisko z „Ziabelą”. Są to dwie kukły wykonane ze słomy, naturalnej wielkości przebrane za kobietę i mężczyznę, osadzone na kole od wozu.



Stara legenda głosi, że w tych okolicach żył hrabia Władysław. Miał on piękną żonę- Izabelę. Oboje mieli jedną, tę samą wadę- lubili często zaglądać do kieliszka. Gdy hrabia podpił, brał żonę do powozu i jeździli po okolicy, śpiewając piosenki. W zapusty pili najwięcej. Hrabia zapraszał do siebie gości i hulanki trwały do północy. Po

śmierci hrabiostwa na ich cześć odprawiono takie same harce. Zwyczaj ten zapoczątkowali okoliczni pijacy. Zniekształcono imię Izabela i powstała „Ziabela”.

Tegoroczne Zapusty - dziewiąte już - odbyły się 24 lutego. Rozpoczęły się powitaniem przybyłych gości przez Wójta Gminy Radziłów Pana Roberta Ziemkiewicza oraz występem uczniów z Gimnazjum w Radziłowie, a następnie ze szkół podstawowych z Radziłowa, Słucza, Mścich i Kramarzewa. Po występach zabawę umiliła nam Młodzieżowa Grupa Folkowa „Zawady Plus”. Nie lada atrakcją okazał się konkurs przebierańców. Jury konkursu stanowili: Kierownik KZB w Radziłowie - Pani Edyta Duchnowska, Przewodniczący Sejmiku Województwa Podlaskiego - Pan Mieczysław Bagiński oraz Kierownik Sekcji Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Grajewie - Pan Bogdan Hirniak. Na scenie pojawiła się grupa taneczna „Stars” SP w Radziłowie. Niedługo potem przyjechał orszak weselny z woźnicą na koniu ciągnącym Ziabelę. Najciekawszym i najzabawniejszym punktem kulminacyjnym imprezy okazały się ocepiny. Nie zabrakło przebierańców, wśród których znajdował się Koza, Bocian oraz Niedźwiedź.

Na zakończenie uroczyste spalono Niedźwiedzie. W ten ostatni dzień karnawału wszyscy bawili się świetnie.

Paulina i Martyna

O zmierzchu na „Zmierzch”

26 lutego w naszym gimnazjum dzięki wspaniałej organizacji i współpracy klasy IA i p Edyty Sosnowskiej została zorganizowana wycieczka do kina Milenium w Łomży. Odkąd tylko na tablicy ogłoszeń zawisła wiadomość o wyjeździe, zaczęły się zapisy. W sumie zebrało się 19 osób. Pojechaliśmy na film pt.: „Zmierzch”.

Nasza wycieczka rozpoczęła się o godzinie 16:00. Pod szkołę punktualnie przyjechał bus, w którym bez trudu się zmieściliśmy. Naszymi opiekunami zostały p. Sosnowska oraz p. Malwina, która być może w przyszłości będzie uczyła jęz. niemieckiego w naszym gimnazjum. W busie było gwarno i wesoło. Panowała wspaniała atmosfera. Wiedząc, że „uczniowie dojeżdżający” nie byli w domu, odkąd skończyli lekcje, od razu po wyjeździe do Łomży nasze kroki skierowaliśmy do McDonalda. Tam posililiśmy się i czekaliśmy na nasz seans, który miał rozpocząć się o godz. 18:00. Zbliżała się 18:00, a my nadal nie wychodziliśmy. Nagle wszyscy opuścili swoje stoliki, posprzątałyśmy po sobie i ruszyliśmy do busa. Odetchnęłam z ulgą. Ja i moje koleżanki- fanki „Zmierzchu” trzymałyśmy kciuki, żeby tylko zdążyć na seans. Udało się! P. Sosnowska wykupiła dla nas wcześniej zarezerwowane bilety i weszliśmy na salę. Zajęliśmy swoje miejsca i usiedliśmy wygodnie w fotelach, aby pozwolić ponieść się zdarzeniom, które za chwilę ujrzemy.

Zaczęło się! Oglądaliśmy skoncentrowani cały film.

Te piękne sceny... Cóż, nie można tego opisać- to trzeba zobaczyć. Opowieść o życiu wampirów, to było coś ...ekscytującego, niespotykanego, innego, a opowieść o miłości wampira i śmiertelnej okazała się jeszcze bardziej fascynująca. Była to opowieść pełna zwrotów akcji. Podobała się zarówno fanom horroru, romansu, jak i thrilleru. Podobała się też na pewno wszystkim tym, którzy nie mieli okazji do przeczytania książki pt.: „Zmierzch”, która niedawno znalazła się także w naszej szkolnej bibliotece. Osoby, które najpierw przeczytały książkę, a dopiero później udały się do kina, nie były zachwycone. „W filmie wiele sytuacji opisanych w książce, zostało pominięte”- mówiły dziewczyny z żalem. Nietrudno się dziwić- w końcu książka ma ponad 400 stron!

Tym, którzy zamierzają „Zmierzch” i przeczytać, i obejrzeć, polecamy najpierw udanie się do kina, a dopiero później przeczytanie tej fascynującej książki, opowiadającej o pragnieniu dwóch tak różnych osób - kobiety i wampira.

Weronika

Z kart historii regionu...

Powstanie styczniowe w regionie łomżyńskim wybuchło w 1863 r. W tym czasie odbywało się wiele manifestacji, na których śpiewano pieśni patriotyczne. 226 zaatakowanych garnizonów carskich w momencie wybuchu powstania 8 znajdowało się w łomżyńskim i podlaskim. Walkę powstańczą prowadziło wiele oddziałów (np. płk Konstantego Ramotowskiego ps. „Wawer”). Do najważniejszych wydarzeń w naszym regionie związanych z powstaniem należy zaliczyć:

- 31 marca 1863 (Białaszewo k. Klimaszewnicy) – obrona dworu przez oddział „Wawra”. 12 zabitych powstańców. Odwrót w kierunku na Czerwone Bagno.
- 5 lipca 1863 (Radziłów, Sieburczyn, Grądy Woniecko) – potyczka tylnej straży „Wawra” w Radziłowie. Obrona przeprawy przez rzekę w Sieburczynie. Odpoczynek oddziału w Grądach Woniecko.

Ostatnie starcie niedobitków powstańczych z Rosjanami w naszym rejonie miało miejsce 15 maja 1863 r. w okolicach Szczuczyna.

Na ziemi łomżyńskiej w powstaniu uczestniczyła drobna szlachta, chłopci, uczniowie gimnazjum łomżyńskiego, a także Kurpie.

*Opracowano na podstawie „Militarna Łomża” , Łomża 2003 r.,
Ewelina Kowalewska Natalia Nieradko*

Posypmy głowy popiołem...

Właśnie nadszedł czas Wielkiego Postu, który przygotowuje nas do świąt Zmartwychwstania Pańskiego. Okres Wielkiego Postu liczy czterdzieści dni na pamiątkę 40- dniowego pobytu Jezusa na pustyni, gdzie pościł, modlił się i był kuszony przez szatana. W tym czasie Kościół jednoczy się z tajemnicą Jezusa na pustyni, zaś w liturgii dominują kolejno trzy tematy: pokuta, chrzest i Męka Pańska. W Wielkim Poście nie tylko wierzący powinni skłaniać się ku refleksjom. Jest to także doskonały okres na przemyślenia oraz dostrzeżenie tego, co w naszym życiu jest naprawdę ważne. To właśnie Środą Popielcową rozpoczynamy okres przygotowujący nas do przeżywania tajemnicy męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa.

Dlaczego więc ten dzień ma w sobie elementy, za którymi ludzie nie przepadają? Być może dlatego, że oznacza koniec karnawału, koniec tańca i zabawy. Wiąże się z postem.

Nieco inaczej Środę Popielcową obchodzili ludzie dawniej. Zazwyczaj w tym dniu w karczmie siedzieli gospodarze przy „męskim stole”, którzy gościli wynajmowanych do pracy pasterzy bydła. Przepijano do siebie przy śledziach, kwaszonej kapuście, pierogach i plackach kartoflanych. Środa Popielcowa była kiedyś dniem ośmieszających i „brudnych” żartów. Jeżeli któraś panna nie wydała się za mąż w czasie minionego karnawału, to wystawiano ją na pośmiewisko, przywiązując do niej kłodę popielcową, czyli drewniane klocki, zabawne kukły lub śledzie.

W naszych czasach ludzie zupełnie inaczej obchodzą ten dzień. Ale chociaż Środa Popielcowa nie zobowiązuje do udziału we Mszy Świętej, to gromadzi w kościołach - mimo że jest normalnym dniem pracy- tłumy ludzi. Podczas posypywania głów popiołem, kapłan najczęściej wypowiada słowa: „Prochem jesteś i w proch się obrócisz”. Wtedy uświadamiamy sobie własną słabość, ułomność i przemijanie. Popielec to autentyczny znak oddania się Bogu- oddania Mu naszego życia i grzeszności. Posypmy więc głowy popiołem...

Ewelina Kowalewska

Rozwiązanie zagadek matematycznych

1. Są 3 gęsi.
2. Zostało 10 rybek, w tym 3 martwe.
3. Zostały 3 muchy, bo reszta uciekła.
4. Mąki się nie miele

Matmę można lubić!



16 lutego bieżącego roku w naszym gimnazjum został zorganizowany Dzień z Matematyką, podczas którego zaprezentowano wystawę plakatów autorstwa naszych uczniów. Mogliśmy też oglądać inscenizację w wykonaniu klasy IId. Odbył się ponadto konkurs piosenki, w którym uczniowie zaprezentowali utwory bazujące na własnych tekstach o tematyce związanej z matematyką. Jednym z najciekawszych elementów tej imprezy była prezentacja multimedialna zawierająca krótkie zagadki logiczne. Kilka tych zagadek chcieliśmy zaprezentować w tym numerze Gimpresy.

1. Idą gęsi, jedna za drugą za drogą. Ile jest gęsi?
2. W akwarium było 10 rybek, 3 zdechły. Ile zostało?
3. Na stole było 10 much, 3 zabiłeś. Ile zostało?
4. Gdzie szybciej miele się mąkę? W młynku czy wiatraku?

Robert Karwowski

Der geheimnisvoller Brünett

Es war ein warmer Juliabend. Am Himmel hat viele Stern und ein wunderschöner Mond geleuchtet. Julia ist zu ihrer Freundin gegangen. Da ist ihr ein gut aussehender, großer Brünett entgegen gekommen und hat sie gefragt: „Entschuldigung, wie spät ist es?“. Sie hat geantwortet: „Es ist 21 Uhr“ und ist weiter zu ihrer Freundin gegangen. Zusammen sind sie in die Disko gegangen. Julia hat Kasia von dem geheimnisvollen Brünett erzählt. Später ist Julia Cola trinken gegangen und an dem Bar hat sie diesen Jungen getroffen. Sie haben die ganze Zeit zusammen getanzt. Martin hat Julia begleitet und vor dem Haus haben sie die Telefonnummer ausgetauscht. Sie haben sich getroffen. Fünf Jahre später haben sie geheiratet und lange und glücklich gelebt.

*Ewa Rutkowska
Kf. IIIB*

Deutschecke

LIEBE UND VERSTAND GEHEN BEI UNS HAND IN HAND inklusives Interview mit Magda und Adrian

Reporter: Seit wann seid ihr zusammen?

Adrian und Magda: Wir sind seit November ein Paar.

R: Wie hat es zwischen euch angefangen?

A: An der Disko in der Schule habe ich Magda beobachtet und sie ist mir sofort ins Auge gesprungen, so habe ich sie zum Tanzen eingeladen.

M: Ja, das stimmt. Wir haben fast die ganze Zeit miteinander getanzt. Adrian tanzt sehr gut.

R: Und?

M: Und kurz danach sind wir ein Paar geworden.

R: Adrian, was gefällt dir bei Magda am besten?

A: Ihr Lächeln und sie ist eine humorvolle Person.

R: Und du, Magda, was findest du von Adrian?

M: Er sieht gut aus und ist manchmal ist sehr ernst. Das finde ich klasse!

R: Danke für das Interview!



Reporter: J.Chrostowski

Der Valentinstag

Am 14 Februar feiern wir in Polen den Valentinstag. Es ist der Fest aller Verliebten. An dem Tag wünschen sich die Verliebten Liebe und alles Gute. Die Jungs geben den Mädchen Blumen, Süßigkeiten, schicken Karten. Die Männer laden ihre Damen zum Essen ein. Alles dreht sich um die Liebe herum. Ich finde, es ist ein schöner Tag, obwohl wir die Leute immer mögen sollten und nicht nur an diesem einen Tag.



WYKREŚLANKA

I. Finde 7 Worte zum Thema Liebe und bilde Pluralformen.

- 1..... 2.....
 3..... 4..... 5.....
 6..... 7.....

V	L	H	U	A	W	T	S	O	L
V	R	O	Z	B	K	D	K	W	I
K	E	N	E	M	U	L	B	R	E
Ü	C	R	S	W	S	F	L	T	B
S	V	H	L	E	S	G	Z	Y	E
S	L	R	F	I	I	L	C	U	S
E	H	E	R	Z	E	I	V	I	B
N	Y	G	N	R	O	B	B	O	R
T	I	A	H	T	P	E	E	P	I
W	J	D	J	Y	A	H	N	N	E
M	N	F	Y	U	S	J	M	A	F

EIN WETTBEWERB

für die beste Liebesgeschichte/das beste Liebesbrief

W styczeniu ogłosiliśmy konkurs na najlepszą historię miłosną lub list miłosny w języku angielskim lub niemieckim. Konkurs cieszył się sporym zainteresowaniem szczególnie wśród uczniów klasy 3b. Oto dwie najciekawsze naszym zdaniem prace!



„Liebespaar“

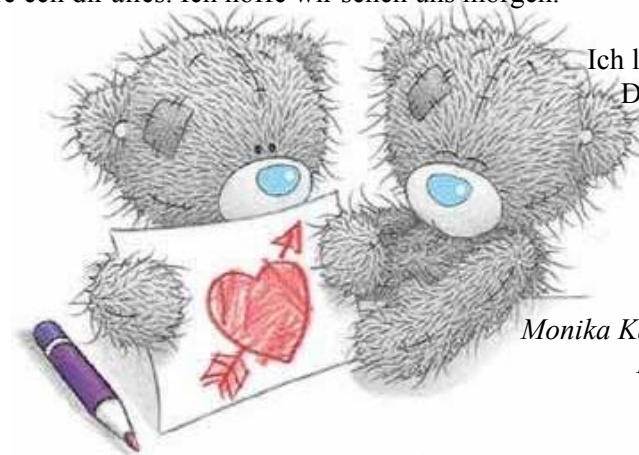
Radziłów, den 14.02.09

Liebe Ewa!

Am Anfang will ich dich begrüßen und mich bei Dir entschuldigen, dass ich so lange nicht geschrieben habe. Unser Letzen Krach war nicht notwendig. Ich liebe sehr dich. Verzeih mir bitte! Ich sehne mich sehr nach dir.

Ich bin in leerem Hausen und fühle mich fürchtbar. Ich gehe oft spazieren und ich denke oft an dich. Du bist die liebste und lebens wichtigste Person. Wenn wir uns treffen, erkläre ich dir alles. Ich hoffe wir sehen uns morgen.

Ich liebe dich!
Dein Adam



Monika Karwowska
Klasa IIIb